

## Prokremlowskie media i nacjonaści podważają poparcie społeczne dla sił NATO w Polsce.

Inicjatywa wzmocnienia Wschodniej Flanki przyjęta podczas szczytu NATO w Warszawie z lipca 2016 roku [zakłada](#), że cztery grupy bojowe o wielkości brygady z udziałem sił USA zostaną rozlokowane w Polsce i krajach bałtyckich. Celem inicjatywy jest ponowne upewnienie państw Sojuszu, że jest on zaangażowany w gwarantowanie ich bezpieczeństwa w obliczu rosnącej agresji Rosji. Według sondażu 65,4 procent Polaków [uznaje](#), że stacjonowanie sił USA w ich kraju pomoże w realizacji tego celu.

Mimo to prokremlowskie media i nacjonalistyczne ruchy prowadzą aktywną kampanię na rzecz osłabienia tego poparcia. Nacjonalistyczna Narodowa Wolna Polska ocenia, że Polska jest „wasalem USA i krytykuje obecność sił amerykańskich na polskiej ziemi. Na Facebooku prowadzi mało popularny fanpage, który regularnie publikuje antyamerykańską propagandę z użyciem wulgarnego języka na temat polityki USA w Europie. Promuje także Mikołaja Rajzera, młodego nacjonalistę, który prowokuje niezadowolenie wobec obecności Amerykanów w Polsce.

Narodowa Wolna Polska to mała organizacja nacjonalistyczna, która atakuje polską współpracę z USA, Unią Europejską i Ukrainą. Jednocześnie promuje zbliżenie z Rosją. NWP krytykowała mniejszość ukraińską w Polsce. Rajzer był także promowany w prokremlowskim blogu Novorossia Today, który jest zaangażowany w dyskusję o przyszłości ziem ukraińskich okupowanych przez Rosję w Donbasie. NWP jest powiązany ze środowiskiem nacjonalistycznym w Polsce.

Rajzer współpracuje z Wojciechem Olszańskim znanym także jako Aleksander Jabłonowski. To aktor i znany nacjonalistyczny autor komentarzy w serwisie YouTube, który wpływa na młodych Polaków propagandą prokremlowską i anty-NATO-wską. Wykorzystując teorie geopolityczne rosyjskiego ideologa Aleksandra Dugina i jego naśladowców w Polsce, Jabłonowski ocenia, że nasz kraj znajduje się w „strefie zgniotu” między Zachodem a Rosją. Ten zwrot o rosnącej popularności oznacza, że Polska jest skazana na stanie się ofiarą nieuniknionego układu między tymi potęgami. Zdaniem Jabłonkowskiego z tego powodu jedynym wyjściem jest układ z Moskwą. Chce on także walczyć z „genem rusofobii” w naszym kraju.

Mikołaj Rajzer współpracuje także z antysemitą Eugeniuszem Sendeckim, który przyznaje, że tropi „ukryte żydostwo” w mediach i polityce. Sendeki opisuje Rajzera i Jabłonowskiego, jako „prawdziwą, szczerze antyamerykańską opozycję w Polsce”. Jednak jego zdaniem „prekursorem i męczennikiem” sprawy jest Mateusz Piskorski. Został on aresztowany 17 maja 2016 roku w związku z oskarżeniem o szpiegostwo i próbę tworzenia partii Zmiana z użyciem pieniędzy z Rosji. Prokremlowska propaganda prezentuje go jako ofiarę rusofobicznej polityki Warszawy.

Opisane środowiska i prokremlowska propaganda ma na celu antagonizację Polaków i Amerykanów w czasie kiedy pracują oni wspólnie na rzecz odparcia rosyjskiego zagrożenia w Europie Środkowo-Wschodniej. Pomimo faktu, że anty-NATO-wska kampania nie przyniosła na razie sukcesów, Sojusz musi promować rzetelne informacje na temat inicjatywy wzmocnienia Wschodniej Flanki w celu zabezpieczenia się przed możliwością pojawienia się sprzeciwu w przyszłości, szczególnie wśród młodszych obywateli, którzy czerpią informacje o świecie głównie przez internet i media społecznościowe.